Nr. 123 (1754). Cena 250.000 mk Włocławek, sobota dnia 31 maja 1924 r. Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz Tłustym „drukiem— podwójnie. Najmn.ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ. PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Młodzi ludzie mniemają, że kroczą zwolna ku śmierci, starzec umierający powiada, że człowiek do niej biegnie. Z. Krasiński.

Wybory do Kasy Chorych.

W niedzielę, dnia 1 czerwca, każdy ubezpieczony w Kasie Chorych, kto pragnie ulżyć ciężkiej doli robotnika — kto, jako polak i ojciec rodziny, pragnie jej zapewnić pomoc i opiekę lekarza w czasie choroby — ten musi spełnić nakaz swego sumienia **i oddać swój głos na listę Nr. 5**, jako jedyną, która obok polskiego robotnika, skupiła wszystkich polskich urzędników i wszystką polską inteligencję pracującą.

Niechaj w szeregach głosujących nie zbraknie ani jednego z ubezpieczonych!

Kto obowiązku tego zaniedba — niechaj wie, że wyrządza krzywdę własnej rodzinie, własnym dzieciom, które dobrowolnie pozbawia pomocy w chorobie.

Dość mamy dotychczasowej gospodarki socjalistów i komunistów — Kasy Chorych muszą przestać być instytucją partyjną!

Kasy Chorych muszą dawać natychmiastową i skuteczną pomoc wszyskim ubezpieczonvm bez różnicy przynależności partyjnej.

Za dotychczasowy stan Kas Chyrych odpowiadają dotychczasowi jej gospodarze i kierownicy — towarzysze P. P. S. i ich bliźniacy — komuniści; — aby dotychczasowy stan Kas Chorych zmienić, poprawić, — należy usunąć, zmienić dotychczasowych gospodarzy.

Dlatego każdy winien **głosować na listę Nr. 5,** jako jedyną **niesocjalistyczną listę, która połączyła polskiego robotnika i polską inteligencję.**

Na liście Nr. 5 znajdziecie, obok robotników, tylko polaków, polską inteligencję pracującą — urzędników rachmistrzów — koniecznych do prowadzenia i sprawdzania rachunkowości Kas Chorych, buchalterów — koniecznych do sprawdzenia ksiąg buchalteryjnych Kas Chorych.

Tylko polska inteligencja, wybrana przez polskiego robotnika do Rady Kasy Chorych, daje gwarancję, że będzie umiała pokierować Kasą Chorych dla dobra pracującego ludu polskiego.

Kto pragnie, aby Kasa Chorych szerokim masom robotników dawała prawdziwą pomoc — niechaj głosuje na listę Nr. 5.

Kto pragnie, aby Kasa Chorych przestała być terenem agitacji partyjnej,
Kto pragnie, aby pomoc w razie choroby była szybka i wydatna,
Kto pragnie, aby ubezpieczony mógł sobie sam wybierać lekarza,
Kto pragnie, aby wysokość zasiłków równała się całkowitemu zarobkowi,
Kto pragnie, aby zasiłek był wypłacany do czasu zupełnego wyzdrowienia,
Kto pragnie, aby ubezpieczeni nie wyczekiwali godzinami w ogonkach,
Kto pragnie, aby Kasy Chorych przestały być instytucją partyjną, dającą dobrze płatne posady towarzyszom z P. P. S.

Kto pragnie, aby zrewidowano dotychczasową działalność Kas chorych i zbadano, na co poszły miljardy wpłacone przez polskiego robotnika z jego krwawicy.

Niechaj głosuje na listę Nr. 5.

Wspólną listę Chrześcijańskich Związków Zawodowych, urzędników i pracującej inteligencji.

Rezolucje przyjęte przez V Zjazd Katolicki w Gnieźnie

a powzięte na posiedzeniach sekcyjnych, związkowych i plenarnych 2, 3 i 4 maja 1924 r.

W sprawie akcji przeciwalkoholowej.

I. Stwierdzając z ubolewaniem, że pijaństwo szerzy się u nas w sposób zastraszający we wszystkich warstwach społeczeństwa, nawet wśród kobiet i młodzieży, wzywamy społeczeństwo polskie, aby, ze względu na zdrowie moralne narodu i przyszłość państwa naszego, żywszy brało udział w walce z alkoholizmem a w szczególności zwracamy się do inteligencji duchownej i świeckiej, do organizacyj młodzieży i kobiet, z prośbą o współpracę, oświatowo-wychowawczą, a od władz państwowych domagamy się daleko energiczniejszej walki z alkoholizmem, oraz zaprowadzenia nauki o alkoholiźmie w szkole i przy

II. Ponieważ w Polsce obok katolickich organizacyj abstynenckich pracują także organizacje niekatolickie, przypominamy abstynentom katolikom, że ich obowiązkiem jest należeć do katolickich organizacyj abstynenckich.

Z Nadzwyczajnego Wolnego Zebrania Ligi Katolickiej.

I.V. Zjazd Katolicki, zwraca się do Duchowieństwa i wiernych, z usilnym apelem, aby wydatniej organizowano i popierano już zorganizowane Ligi Katolickie we wszystkich parafjach.

II. Pochwala i zatwierdza wszystkie rezolucje Zjazdów Katolickich w sprawie budowy dziękczynnego pomnika N. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, na miejscu, gdzie stał pomnik ciemiężcy Kościoła i Narodu — Bismarka, — popiera w tej pracy komitet budowy pomnika — wybrany na III Zjeździe Katolickiem oraz wzywa do przeprowadzenia osiągnięcia powziętego zamiaru.

W sprawie zamierzonej kasaty świąt.

III. a) Protestuje przeciw zamiarowi Rządu Państwa — zniesienia świąt katolickich, a Najdostojniejszych XX. Biskupów Polskich prosi pokornie, aby się na tę kasatę nie zgodzili.

b) odpiera z oburzeniem zamiar— przenoszenia świąt katolickich na święta innowiercze, to jest w wielu stronach kraju — żydowskie.

c) wzywa Rząd, żeby w ustawie mówił o *święceniu dni świętych, a nie zabezpieczeniu odpoczynku pracowników.*

d) protestuje przeciw łamaniu świąt przez wyładowywanie wozów kolejowych w dni świąteczne pod groźą opłat postojowego.

IV. Celem stworzenia podstaw materjalnych dla *Uniwersytetu Lubelskiego*, poleca najgoręcej zakładanie w parafjach kół Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego i zgłoszenia ich do Sekret. Jeneralnego Ligi Katolickiej w Poznaniu.

V. Zważywszy, że pod pozorem propagandy religijnej, wnosi się do kraju naszego niezgodę wewnętrzną, oraz niepokoje religijne, społeczne i polityczne, apeluje do ciał ustawodawczych i Rządu państwa i Jego władz administracyjnych, aby baczną tej robocie poświęcały uwagę, czuwając zwłaszcza nad tem ażeby osoby i druki tej propagandy — zagrażające także ładowi Państwa, nie miały wstępu w jego granice.

VI. Wyraża protest i oburzenie, że Senat politechniki lwowskiej, zabronił studentom założenia sodalicji marjańskiej — motywując ten zakaz w sposób obrażający uczucie katolickie.

VII. Nieodmawiając wdzięczność za usługi filantropijne oddane w swoim czasie przez Y. M. C. A. przypomina rozstrzygnięcie Stolicy świętej i Episkopatu polskiego, zabraniające udziału w Y. M. C. A. dla jej działalności religijnej, wyraża zdziwienie z powodu uroczystego przyjęcia zgotowanego w ostatnim czasie w Krakowie — przedstawicielowi Y. M. C. A. dr. Mottowi.

VIII. Przyjmuje rezolucje Zw. Sodalicyj Marjańskich z dn. 16 marca r. b. przeciw pojedynkowi, 2) pijaństwu, zagrażającemu także młodzieży obojga płci, 3) w sprawie zachowania w wojsku i sądzie haseł »Bóg i Ojczyzna« a nie zastępowanie ich innemi, pozbawionemi znamienia religijnego, 4) umieszczanie krzyża także w uczelniach wyższych, 5) zakładanie sodalicyj nauczycielstwa wiejskiego oraz młodzieży szkolnej.

Dzisiejszy numer zawiera:

Wybory do Kasy Chorych. — Rezolucje przyjęte przez V Zjazd Katolicki w Gnieźnie. — Informacja dla wyborcy do Rady Kasy Chorych. — W odcinku: KS. ST. MACIĄTEK: Słowik nad Wilejką. — Obrady Chrześcijańskiej Demokracji w Warszawie.— S. WIERNIKOWSKI: Jubileusz Straży Ogniowej. — Kronika miejscowa i z okolic. — Kepesze. — Różne. — Ogłoszenia.

Rady Diecezjalne Tow. Misyjnego.

I. V Zjazd Katolicki w Gnieźnie zwraca się do społeczeństwa polskiego z usilną prośbą, aby skutecznie przyczyniło się do rozwoju Tow. Misyjnego, przez zapisywanie się na członków, popieranie materjalne i moralne, i tem samem dopomagało do spełnienia zadań narodu polskiego w dziedzinie misyjnej.

II. V Z. K. w Gnieźnie pragnie, aby T. M. w Polsce rozwijało się jaknajlepiej we wszystkich diecezjach i aby w działalności swej dorównywało Tow. Misyjnym innych krajów. Dlatego zanosi do Najdostojniejszego Episkopatu Polskiego naigoretszą prośbę, aby zechciał a) ożywić po diecezjach działalność Tow. Mis. zreorganizować Główną Radę T. M. i utworzyć jeneralny sekretarjat misyjny c) przyczynić się do założenia pisma misyjnego, bez którego T. M. nie będzie się mogło odpowiednio rozwijać.

Dzieła intronizacji N. Serca Jezus.

I. Zważywszy, że zepsucie i niewiara w dobie obecnej wzrosły, a sekciarska propaganda zagraniczna wnosi zamęt i niepokój, że jedynem i ostatniem lekarstwem na to zło jest gorące nabożeństwo do N. S. J. i życie według zasad tegoż Serca, wzywamy, prosimy i żądamy 1) by w Poznaniu na zaszczytnem miejscu stanął pomnik N. S. jako znak widomy znak panowania N. S. nad sercami naszemi; 2) by prosić J. E. X. Kardynała, aby przypomniał wszystkim duszpasterzom obowiazek odprawiania uroczystego nabożeństwa na cześć N. S. J. z wystawieniem N. S. w każdy I piątek miesiąca, 3) by w piątek po oktawie Bożego Ciała urządzono jaknajuroczyściej procesję z Naj. S. ku uczczeniu S. B. 4) by Polska przez usta swego Prezydenta uroczystym aktem oddała się pod opiekę B. S., jak to uczyniła Hiszpanja i Kolumbia 5) by wyjednano u odnośnych Władz Duchownych upoważnienie do poświęcenia Bractw, Zgromadzeń zakonnych Stow. chrześcijańskich, III Zakonu św. O. Franciszka i szkół katolickich, Przenajświętszemu Sercu Jezusowemu. 6) by wszyscy katolicy biorący udział w V Zjeździe Katolickim jaknajgorliwiej zachęcali wzajemnie siebie i innych ku temu, aby należeć do Arcybractwa N. S. J., Apostolstwa Modlitwy i Komunji Wynagradzającej.

Czytelników „Słowa Kujawskiego" prosimy o nadsyłanie korespondencji z każdego zakątka z opisem wszystkiego, co się tam dzieje, nie pomijając krzywd i nadużyć, przeciwko czemu stawać będziemy z całą stanowczością.

Informacja dla wyborcy do Rady Kasy Chorych.

W niedzielę 1 czerwca r. b. robotnicy i pracownicy miasta Włocławka staną do urn wyborczych, by tą drogą powołać nowe władze Powiatowej Kasy Chorych we Włocławku. Od tego więc na kogo głos oddacie i kogo wybierzecie zależeć będzie cała gospodarka Kasy Chorych.

Dla tego też należy się bardzo poważnie i trzeźwo zastanowić, na którą listę głosować należy:

Lista Nr. 1 jest listą żydowską, poale-sjonistów — lewicy, na tę listę żaden głos robotnika polskiego nie padnie, bo nie jest listą polską.

Lista Nr. 2 jest to lista P. P. S. — tej partji, która ponosi odpowiedzialność za ustawę i gospodarkę w Kasach Chorych.

Pamiętać należy, że Chrześcijańska Demokracja od początku istnienia wolnej Polski domagała się wprowadzenia Kas Chorych. Rządy lewicowe dały opracować ustawę o Kasach Chorych towarzyszowi Warskiemu; i ten dał nam ustawę pełną błędów na szkodę pracujących. Ch. D. zaraz zgłosiła poprawki do tej ustawy, tymczasem P. P. S. razem z całą lewicą je utrąciła, a po wprowadzeniu Kas z całą zachłannością rzuciła się na urzędy w tych Kasach i w całej Polsce poobsadzała swoich ludzi, — i dlatego też za złe leczenie, za złe lekarstwa, za złe traktowanie interesantów, za brak wolnego wyboru lekarza, za zbyt mały zasiłek w czasie choroby bierze całkowitą odpowiedzialność P. P. S., — żaden więc głos ubezpieczonego na listę № 2 nie może paść.

Lista Nr. 3 jest listą zjednoczonych komunistów polskich i żydowskich. Czytajcie odezwę Suskiego z trójką, — a zobaczycie w punkcie 9 jego żądań, że on chce wprowadzić w Kasie Chorych język żydowski, żargon i urzędników żydów. Oto wyszło szydło z worka, — jasno widać, że nie darmo żydzi sypią pieniędzmi, wprawdzie połączyli się z Suskim, ale Moskwa nakazała im zażądać dla siebie urzędów i wprowadzenia języka żydowskiego do Kasy Chorych. Więc na trójkę z Polaków może głosować tylko ten, kto ma zamiar uczyć się żargonu żydowskiego i słuchać urzędnika żyda, i pracować 10 godz. na dzień. Komuniści zastawiają się obroną 8 godz. dnia pracy, tymczasem oni właśnie pierwsi w całej Europie wprowadzili po wojnie 10 godzinny dzień pracy w Rosji — i nie pozwalają robotnikowi nawet protestować, bo zaraz go stawiają pod ścianę i kula w łeb. — Oto czego chcą i u nas.

Lista Nr. 4 jest listą żydowską. „Poale sjon" — prawica — nas Polaków ona nie obchodzi.

Lista Nr. 5.

jest listą robotników chrześcijańskich, robotników i pracowników cukrowni Brześć Kujawski i zblokowanych pracowników biurowych i handlowych m. Włocławka. Hasłem tej listy jest naprawa stosunków w Kasach Chorych: **wolny wybór lekarza, zwiększony zasiłek w czasie choroby i aż do wyzdrowienia, lepsze lekarstwa, odpowiednie traktowanie interesantów,— wreszcie protestujemy przeciwko wprowadzeniu języka żydowskiego do Kasy Chorych i urzędników żydów, gdyż dość mamy Polaków bezrobotnych, — im się należy praca, a nie żydom!**

Jak głosować.

W dniu 1 czerwca między g. 8 rano i 8 wieczorem przychodzisz do biura wyborczego, przedstawiasz swoją książeczkę członkowską Kasy Chorych. Gdy sprawdzą twoje nazwisko, włożysz kartkę wyborczą z № 5 do koperty i wrzucisz do opieczętowanej skrzynki wyborczej. W razie jakich nieporozumień, wszelkich informacyj udziela biuro wyborcze Chrz. Zw. Zaw. do Kasy Chorych przy ul. Gęsiej Nr. 13. Kartki po fabrykach są u mężów zaufania i w Sekretarjacie Chrz. Zw. Zaw. przy ul. Gęsiej 13.

Pretensje litewskie do Polski.

KOWNO 30.V. (PAT.) Memorandum rządu kowieńskiego, przedstawione w komisji politycznej konferencji kowieńskiej, porusza również stosunki polsko litewskie. Uważając, że historja i obecny stan tego konfliktu znane są członkom konferencji, memorandum oświadcza, że dopóki Polska nie opuści okupowanych przez nią terytorjów, nie można będzie mówić o likwidacji konfliktu. Delegacja litewska nie uważa jednak za potrzebne i możliwe wyciągać tej sprawy przed forum konferencji, uważając to za sprawę specjalnie litewską, chociaż zaznaczyć wypada, że odbiła się ona na pozostałych państwach bałtyckich. Rząd litewski domaga się od państw bałtyckich tylko neutralnej sprawiedliwości tam, gdzie konflikt polsko-litewski tak lub inaczej może dotknąć ich interesy.

KS. ST. MACIĄTEK.

Słowik nad Wilejką.

4)

— A czy pan osobiście nie zakładasz jakiego towarzystwa?... naprzykrzał mu się dalej nieznajomy swem drugiem pytaniem.

I tego wieczoru, i cały miesiąc później musiał sobie młody student z wysileniem odpowiadać na nie, gdyż koledzy spostrzegli wyczerpanie widoczne w jego rysach, a Zan pewnego razu spytał go nawet, czy nie chory.

Chory nie był wprawdzie, ale mocno czuł się zmęczony próbami myśli, snującej zarys takiego pozytywnego towarzystwa, jakie całą duszą pragnąłby widzieć założonem. Ale skąd wziąć członków? — pytał — i odpowiadał sobie: Członków dostar czyłby uniwersytet. Starsi — miał szubrawców na myśli — starsi błądzą, nie pojmując pracy narodowej. To warzystwo młodzieży pokazałoby im drogę właściwą. Wprawdzie rząd zabroniły zakazuje ostro — świeżo ponowiono zakazy — wszelkich Towarzystw tajnych — (Towarzystwo zaś polskiej młodzieży o dążeniach narodowych ukrywaćby się musiało)— ale taki zakaz to jedna pobudka więcej, by towarzystwo powstało. Istniało zresztą niedawno towarzystwo Filomatów, założone na uniwersytecie przez prof. Lelewela. Upadło, bo nie wyszło z duszy i serc młodzieży. Z naszem byłoby inaczej. Z młodzieży i za jej inicjatywą powstaje jak grom z wiosennego nieba. Jeden ideał — pozytywna praca dla dobra ojczyzny— przyświęca każdemu i wszystkim. Sposobią się do niej wszyscy zawczasu. Każdy na stanowisku odpowiadającem swym zdolnościom, a zdolnościom wydoskonalonym według sił jaknajlepiej. Bo chcąc wiele zrobić — trzeba umieć dużo. I najszczersza wola nie wystarczy, jeśli do niej nie przystąpi umiejętność. By czegoś dokonać, zwłaszcza dobrze i na długo, trzeba sięgać umysłem na daleką metę...

I tak cały kwiecień był dla Mickiewicza miesiącem rozmyślań pochłaniającym go zupełnie. Chwilami zdawało mu się, że plan już gotowy, tylko go przedłożyć kolegom... to znów ogarniał go lęk przed tym krokiem. Dopiero przed kilku dniami przemógł w sobie tę obawę, wskutek... sam nie wie, co o tem sądzić.. Czy to przypadkiem nie wpływ mesmeryzmu, którym się wówczas lubił zajmować, dysputując z Zanem lub Jeżowskim. Miał dziwny sen przed kilku dniami. Pamięta go doskonale.

Ujrzał się za Wilnem, na swojem ulubionem wzgórzu, właśnie tu, gdzie w tej chwili spoczywa. Wilja przewijała się u jego stóp, lo obecnie, na jej brzegach rozkładała się miasto, a dalej wstawały wzgórz jedne za drugiemi. Widok był tak daleki, że zdawało mu się, iż widzi stąd całą Litwę i Polskę. Była wokoło wiosna, tak urocza i wspaniała, że chyba takiej nigdy w rzeczywistości nie będzie. Miał wrażenie, że czuje namacalnie, jak pulsują wszystkie siły w przyrodzie, zbudzone blaskiem słońca. Aż się dziwił, że w naturze tyle sił być może.

Gdy się tak z rozkoszą lubował tym widokiem i oddychał pełną piersią, nagle na zboczu góry spostrzegł ubraną z wiejska starszą już wiekiem Litwinkę, która zakłopotana zbliża się do niego i wskazując mu gromadkę dzieci, bawiących się nad Wilją, poczyna się skarżyć.

...Na wiosnę — biada, smutnie kiwając głową — na wiosnę to i najmniejszy robaczek pracuje, każdy kwiatuszek miód wyda, a te moje dzieci nic. Hasa to tylko i hasa, a tu zagroda się rozlatuje, pola nieorane, gospodarstwo schodzi na marne...

Mickiewicz, słysząc to, chciał dzieci jej wziąć w obronę.

— Jeszcze są za małe — rzekł— pracować nie potrafią.

Ale wieśniaczka odpowiedziała mu na to:

— Nie potrafią teraz, ale jak się nie nauczą, to nie będą umiały i potem, a tymczasem zagroda do reszty się rozleci. Tak to, tak...

I potakując znów smutnie głową, rzekła do Mickiewicza.

— Mnie już nie chcą słuchać. Możebyś ty ich, paniczu, zawołał do roboty. Mickiewicz wyraził zgodę, na co wieśniaczka spojrzała nań z ogromną wdzięcznością. Coś jakby łzy błysły w jej oczach, a wargi drżały, gdy mówiła doń, zachęcając go od siebie:

Idź, idź! Zawołaj mi ich!

I zbliżyła się, chcąc ucałować jego rękę. Podczas gdy się bronił, zbudził się.

Po tym śnie już niedługo się wahał. Na tle wszystkich jego dotychczasowych rozmyślań stanęła decydująco biedna wieśniaczka. Mieszkająca w rozwalonej zagrodzie, wśród nieuprawnych pól, z bawiącemi się dziećmi — zdawała mu się żywą uosobieniem ojczyzny.

Dok. nast.

Co niesie dzień?

MAJ
31
SOBOTA

Dziś: Aniela p., Petronla p.
Jutro: Juwencjusza.
Wschód słońca o g. 3.46
Zachód o g. 8.09
Wsch. księżyca o g. 3.16
Zachód o g. 5.42

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Maj	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
29	21	55,2	22,8	8	C — 0
30	7	55,3	20,4	4●	C — 0
30	13	54,3	25,5	5●	C — 0

W dniu 29 maja najwyższa temperatura wynosiła + 27,1 najniższa + 14,2. Opad — 6,7 mm.

Czytelnia katolicka (vis-a-vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12—13 i pół.

Z giełdy d. 30. 5:

Dolar		5.16
Funt angielski		22.34
Frank szwajcarski	(100)	91,27
Frank francuski	(100)	27,27
Frank belgijski	(100)	28.68
Liry włoskie	(100)	22,78
Korony czeskie	(100)	15,22
Korony austrjackie	(100.000)	7,28

4% poż. premj. 0,50, 8% poż. złota 7,50 6% poż. serja II A. 0,73, 6% pożycz. dol. — 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego — 5% listy miejskie — 4½% listy miejskie — wart. 1 gr. czyst. złot.

Nabożeństwo dla maturzystek Gimn. Państwowego Żeńskiego im. M. Konopnickiej odbędzie się dziś w sobotę, o godz. 8 rano w Katedrze.

Z T-wa Gimnastycznego „Sokół" Zarząd T-wa zawiadamia Sz. D-hów i D-hny, że w dniu 31.V. t. j. w sobotę o godzinie 20 tej w lokalu T-wa Gęsia 13 odbędzie się ogólne kwartalne zebranie.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie, dnia 1.VI. t. j. w niedzielę wycieczka do źródła w Wieńcu. Zbiórka o godz. 8 rano przed lokalem T-wa Krajoznawczego.

Zebranie w Gimnazjum im. Długosza. W dniu 1 czerwca, w niedzielę, o godzinie 10. 30 rano, odbędzie się w lokalu Gimnazjum J. Długosza zebranie rodziców i opiekunów w sprawach szkolnych **bardzo ważnych.**

Wszyscy Rodzice i Opiekunowie młodzieży Gimnazjum im. Długosza proszeni są o łaskawe przybycie.

Majówka odbędzie się w niedzielę dnia 1 czerwca 1924 r. w lesie przy jeziorze Wikaryjskiem.

Muzyka, tańce, bufet na miejscu, obfity a niedrogi, oraz wiele atrakcyj zachęcają członków T-wa do licznego uczestnictwa z wprowadzonymi gośćmi

Wyjazd na umajonych wozach żniwnych z przed przystani T-wa Wioślarsk. o godz. 10 rano, i dodatkowo o 2 po południu. Bilety w cenie dla członków po 3 zł., dla wprowadzonych gości po 4 zł. i dla młodzieży szkolnej i dzieci po 1 zł. opłaca się przy wyjeździe.

Ostatnia posługa. W ubiegły czwartek o godz. 5-ej po południu tłumny orszak żałoby odprowadził na miejsce doczesnego spoczynku zwłoki, przedwcześnie zgasłego ś. p. Tadeczka Przybyłowskiego, 3-miesięcznego synka znanego w naszem mieście prof. Przybyłowskiego, prezesa „Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych" i nauczyciela matematyki w gimnazjach włocławskich. Kondukt prowadził ks. Patron Petrykowski w asyście ks. insp. Zwierza, ks. Szymaka. ks. pref. Wojsy, oraz 10 alumnów. Za karawanem, na którym wśród kwiatów widniała maleńka trumienka, prócz rodzin postępowali profesorowie liceum Piusa X-go oraz gimnazjum im. Długosza, uczniowie i bardzo wielu znajomych, współczujących zbolałym rodzicom. Zwłoki spoczęły w grobowcu murowanym w pobliżu dzwonnicy.

Egzaminy maturalne w Liceum im. Piusa X, odbywały się d. d. 12—16 maja (piśmienne) i 24, 26 i 28 maja (ustne) pod przewodnictwem ks. prałata A. Borowskiego, w obecności delegata Kuratorjum, p. M. Olszewskiego, dyrektora państwowego gimnazjum im. Małachowskiego w Płocku. Maturę humanistyczną otrzymali następujący wychowańcy Liceum: Barczyk Józef, Bartecki Józef, Cepiński Leonard, Dąbrowski Lucjan, Derbis Władysław, Grabara Antoni, Jaworski Franciszek, Juraszkiewicz Stanisław, Kopania Stefan, Kwiatkowski Jan, Lemparty Antoni, Mazur Józef, Najder Konstanty, Niedzielski Stefan, Nietresta Henryk, Nowak Mieczysław, Olejnik Jan, Placek Jan (z odznaczeniem). Radomski Stefan, Rochalski Jan, Rożnowski Kazimierz, Rybarkiewicz Edmund (z odznaczeniem), Stańczak Józef, Stasiński Leon, Szałkowski Kazimierz, Tywonek Stanisław, Wojciechowski Ignacy, Wróbel Marjan, Zieliński Juljan, Zielińsk- Zygmunt i Zwierz Stanisław.

Egzaminy dojrzałości w Gimnazjum Państwowem im. M. Konopnickiej odbywały się pod przewodnictwem p. Degen-Ślósarskiej i trwały w tym roku 3 dni. Uzyskało świadectwo dojrzałości 14 abiturjentek: Bocheńska Janina, Fiedlerówna Alicja, Gallusówna Julja, Gabska Marja, Gąsiorowska Irena. Karau Alicja, Markowska Marja, Milewska Marja, Penówna Emma, Radzimińska Marja, Jaworska Eugenja, Kaltmanówna Helena, Kamińska Anna, Kamińska Helena.

Rozdawnictwo matur odbędzie się w sobotę dn. 31 maja o g. 7 wiecz. punktualnie w Sali Aktowej gimnazjum Ziemi Kujawskiej przy ul. Szkolnej.

Dyrekcja Gimnazjum im. M. Konopnickiej zaprasza rodziców i krewnych maturzystek oraz przyjaciół gimnazjum o przybycie na tę uroczystość.

Wycieczka uczniowska do Płocka. Dnia 27 b. m., 120 uczniów gimnazjum biskupiego im. Długosza pod kierunkiem nauczycieli ks insp. Zwierza, dr. Olszewskiego, p. Sudrawskiej p. Zdebiszanki i p. Biesiady, udało się statkiem do Płocka. Chłopców oprowadzał po mieście dr. Piotr Olszewski, który ukończył gimnazjum płockie. Zwiedzono katedrę, muzeum diecezjalne, gdzie objaśnień udzielał czcigodny ks. prałat Kowalewski, muzeum Tow. Naukowego, gimnazjum im Małachowskiego, teatr, park i ważniejsze ulice Płocka. Byli też chłopcy w cukierni na lodach i ciastkach, które to przysmaki, nawiasem mówiąc, są tam o 40 proc. tańsze, niż we Włocławku. Syci wrażeń, o godz. 3-ej po południu „biskupiacy" wsiedli na statek i o godz. 6-ej ze śpiewami przyjechali do stolicy Kujaw. Na podwórzu gimnazjalnem powitał wycieczkę dyrektor Fr. Zieliński, na cześć którego uczniowie wznieśli gromki okrzyk „Niech żyje", poczem wyrazili okrzykami podziękowanie inicjatorowi wycieczki, ks. inspektorowi Piotrowi Zwierzowi.

Zapisy do egzaminów wstępnych w gimnazjum państwowem im. M. Konopnickiej rozpoczną się w poniedziałek dn. 2 czerwca, o g. 5 pp. i trwać będą do dn. 14 czerwca włącznie. Egzaminów po wakacjach i po Nowym Roku nie będzie.

O dokładne adresy. Ministerjum spraw wewnętrznych zauważyło, że urzędy państwowe, załatwiajac do nich wniesione podania, napotykają na trudność w określaniu właściwego urzędu pocztowego z tego powodu, że, jak praktyka wskazuje, wielu interesantów we wnoszonych do urzędów podaniach wymienia tylko miejsce zamieszkania, gminę, powiat lub województwo, nie podając zupełnie urzędu pocztowego. Wskutek tego urząd wysyłający odpowiedź, nie zawsze podaje w adresie właściwy urząd pocztowy. Następstwem tego są częste omyłki, wywołujące poważną nieraz zwłokę w doręczeniu pisma i przynoszące szkodę interesowanym.

Ministerjum zwraca zatem uwagę, że we własnym interesie osób, wnoszonych do urzędów i władz, dokładnego adresu z wyszczególnieniem właściwego urzędu pocztowego, do którego przesyłka ma być skierowana. W razie niedokładnego adresu, względnie nazwy urzędu pocztowego interesanci mogą się narazić na zwłokę w otrzymaniu odpowiedzi.

Wymienienie, obok urzędu pocztowego, także nazwy gminy, powiatu lub województwa jest również wskazane, gdyż zapobiega pomyłce w razie, jeżeli kilka urzędów pocztowych jest tej samej nazwy.

Obrady Chrześć. Demokracji w Warszawie.

Sprzeciwia się zmianom w rządzie. Wobec przesilenia gospodarczego. Akademja słowiańska w Krakowie. Przeciw oszczerstwom masonerji. Wobec prowokacyj litewskich

Przez niedzielę i poniedziałek pod przewodnictwem pp. Holeksy, Engla i Bitnera toczyły się obrady rady naczelnej stronnictwa chrześcijańskiej demokracji.

Referat o sytuacji politycznej wygłosił prezes klubu p. Chaciński, o położeniu finansowem i gospodarczem pp. Korfanty i Kwiatkowski, o rzeczach organizacyjnych p. Bitner wreszcie o reformie rolnej ks. Kaczyński i p. Brodowski.

Wynikiem dyskusji i obrad komisji był szereg rezolucyj w sprawach politycznych i gospodarczych. Oto ważniejsze:

Wobec Rządu.

Rada Naczelna Ch. D. wyrażając uznanie premjerowi i ministrowi skarbu p. Wł. Grabskiemu za wysiłki podjęte w celu wprowadzenia i ustalenia w Polsce nowej zdrowej waluty i zważywszy, że: 1) sanacja skarbu jeszcze nie skończona; 2) związany z sanacją skarbu kryzys gospodarczy wchodzi obecnie w najostrzejszą fazę; 3) na Polskę rozpoczął się atak wrogich, zorganizowanych sił międzynarodowych, stwierdza, iż chwila obecna wymaga zawieszenia ostrych walk partyjnych i wytężenia wszelkich sił społecznych dla twórczej pracy w kraju i dlatego nie nadaje się do wywoływania przesileń rządowych, oraz, iż tylko rząd istotnie pozapartyjny w dzisiejszym układzie sił w Sejmie, może zapobiec zaognianiu się bezpłodnych walk politycznych.

Wobec przesilenia gospodarczego.

Rada stojąc wobec groźnego przesilenia gospodarczego wzywa Klub poselski, aby skłonił Rząd do użycia wszelkich środków celem zapewnienia ludności możności pracy oraz minimum egzystencji. Dalsza rezolucja przeciwstawia się uchwałom komisji rolnej Sejmu w sprawie wywozu produktów rolnych zagranicę.

Potrzeby kulturalne mniejszości Słowiańskiej.

Rozumiejąc potrzebę rozwoju kultury własnej ludów słowiańskich, żyjących w Państwie Polskiem poleca raz Klubowi Parlamentarnemu zwrócić się do Rządu z wezwaniem do rychłego założenia Akademji Słowiańskiej, opartej o uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

Przeciw oszczerstwom na Polskę.

Rada stwierdza z ubolewaniem, że niektórzy uczeni i działacze francuscy nie znając istotnych stosunków w Polsce — stali się mimowolnym narzędziem antypolskiej polityki, ogłaszając protest przeciwko rzekomemu białemu terrorowi w Polsce i wyrządzili przez to polskiemu narodowi krzywdę, niczem nieusprawiedliwioną.

Wobec prowokacyj Litewskich.

Rada zakłada protest przeciwko organizowanym przez rząd kowieński i duchowieństwo litewskie demonstracjom politycznym pod pretekstem procesyj religijnych z poza kordonu granicznego polsko-litewskiego do Wileńszczyzny. Potępiając jaknajostrzej tego rodzaju przewrotną profanację i obłudne wyzyskanie uczuć religijnych, Rada wzywa Klub Parlamentarny, by spowodował odpowiednie kroki ze strony Rządu celem zdemaskowania wobec Stolicy Apostolskiej rządów zagranicznych i opinji międzynarodowej tych machinacyj litewskich, zmierzających do sprowokowania starć granicznych i następnego ich wykorzystania w celu wrogiej Polsce propagandy politycznej.

Dalsze rezolucje wzywają do rychłego zawarcia konkordatu, potępiają wrogi stosunek części nauczycielstwa do religijnego wychowania młodzieży, wreszcie dotyczą reformy rolnej.

TELEGRAMY.

Boją się jawności.

GDAŃSK 30.V. (PAT.) W komisji śledczej sejmu gdańskiego, delegowanej do zbadania zarzutów, uczynionych przez b. senatora Jewelowskiego, senator Kette, gdy miał składać zeznania co do rokowań z Polską w sprawie zachodnio-pruskiego Tow. ubezpieczeń, prosił o zarządzenie tajności.

Tow. im. Mickiewicza.

RZYM 30.V. (PAT.) Odbyło się tu doroczne walne zebranie Tow. imienia Adama Mickiewicza. Po przyjęciu sprawozdania zarządu, ustalono plan działalności na rok następny oraz wybrano nowy zarząd. Na prezesa wybrano prof. Pollaka, do zarządu zaś weszli panowie: prałat Florczak, hr. Czosnowski, Kociemski i Chranowski oraz konsul Brodzki i pani Siemiradzka.

Straszny pożar.

NOWY YORK 30.V. (TAT.) Przy pożarze hotelu w Newark, w stanie New Jersey, zginęło 20 osób, gości hotelowych.

Jubileusz Straży Ogniowej.

Posiedzenie odbyło się dnia 27-go maja 1924 r. na sali Rady Miejskiej m. Włocławka.

Obecni przedstawiciele zaproszonych Organizacyj i Urzędów podpisani na załączonej liście obecności.

Posiedzenie zagaił prezes Rady Miejskiej p. Dr. W. Piasecki, poczem oświadczył, że dnia 7-go września 1924 r. miejscowa Straż Ogniowa Ochotnicza obchodzi 50 letni jubileusz. Zasługi Straży Ogniowej tak na polu specjalnem, jak i społecznem powinny skłonić szersze warstwy do gorącego zajęcia się jubileuszem tej tak zasłużonej i popularnej Instytucji. W tym celu zawiązał się Komitet Organizacyjny, a dziś zebrał się Komitet Obywatelski, który ma być gospodarzem Obchodu, na którym Organizacja - Jubilatka będzie honorowanym gościem. Komitet stoi na stanowisku ogólno społecznem i bezpartyjnem.

Następnie, odczytawszy listę zaproszonych i obecnych, p. Prezes proponuje, by delegaci zaproszonych Organizacji ukonstytuowali się jako Komitet Obywatelski, a nie obecni będą powiadomieni o wakujących dla nich miejscach w Komitecie.

Z Jubileuszem Straży, łączy się, za Jej zgodą 60 letnia rocznica rozstrzelenia Bojownika z r. 1863, S. Bechiego któremu zamierza się postawić nagrobek przy Alejach Szopena, na miejscu stracenia, dla uczczenia

Ogłoszenie.

Magistrat m. Włocławka niniejszem ogłasza, iż ma zamiar nabyć łódź płaskodenną dla czerpania piasku i wydobywania kamieni z Wisły drewnianą lub żelazną w dobrym stanie.

Reflektanci na dostawę zechcą nadesłać swe oferty do Wydziału Technicznego Magistratu do dnia 7 czerwca r. b.

PREZYDENT: **Krauze.**

Ogłoszenie.

Magistrat m. Włocławka niniejszem ogłasza, iż potrzebuje około 100 metrów kamienia brukowca i tyleż kostki bazaltowej.

Reflektanci zechcą nadesłać swe oferty do Wydziału Techniczego Magistratu do dnia 5 czerwca r. b. podając cenę 1 mtr.³ kamienia loco st. Włocławek i warunki płatności.

PREZYDENT: **Krauze.**

aego pamięci, co jednocześnie będzie wyrazem sympatycznej demonstracji dla Narodu Włoskiego.

Plan działania Komitetu p. Prezes proponuje jak następuje: 1) Wybory Zarządu, składającego się z Przewodniczącego i 3 zastępców, jednego jako pomocnika przewodniczącego, a dwóch jako organizatorów sekcji: 1) finansowej dla zbiórki funduszów i agitacyj i 2) wykonawczej dla planowania i urządzenia obchodu, następnie sekretarza, skarbnika i jeszcze 2 członków zarządu.

Posiedzenia Zarządu powinny się odbywać raz na tydzień, plenum Komitetu raz na 2 tygodnie.

Zebrani jednomyślnie aprobowali i uchwalili wnioski pana Prezesa.

W następstwie omawiano techniczną stronę prac i postanowiono, że Komisja ad hoc przedstawi program uroczystości, sprawę mieszkaniową, organizację przyjęcia i t. d. Również ważną jest sprawa upominków jubileuszowych dla członków Straży, oraz ewent. wydanie księgi pamiątkowej.

Przez głosowanie zebrani uchwalili przekazać specjalnej Komisji Technicznej (wykonawczej) sprawę planowania obchodu.

Uchwalono następnie powołać Komisję Finansowo Agitacyjną dla spraw finansowych.

Uchwalono pozatem wybrać przewodniczącego i 3 zastępców, sekretarza, skarbnika i 3 członków zarządu.

Po przerwie odbyły się wybory zarządu.

Na prezesa Rady Miejskiej przez aklamację powołano pana d-ra W. Piaseckiego.

Na zastępców - viceprezesów powołano: 1. p. viceprezydenta C. Gajzlera, 2) p. Pawła Goldego dla zorganizowania Komisji Finansowej, 3) p. inż. Z. Ślosarskiego dla zorganizowania Komisji Technicznej.

Na skarbnika pana d ra Szeligę dyrektora Banku Polskiego.

Na sekretarza p. S. Wiernikowskiego z prawekooptacji zastępcy i przedstawienia go na następnem posiedzeniu.

Na członków zarządu 1) pana majora Żukotyńskiego, 2) dwa mandaty vacant dla nieobecnych przedstawicieli zaproszonych organizacyj.

Panowie viceprezesi Ślosarski i G lde, zorganizują swe sekcje i przedstawią ich skład osobowy na następne posiedzenie komitetu, odbyć się mające w sobotę dnia 31 maja 1924 r. o godz. 6 po południu.

Uchwalono zawiadomić nieprezentowane instytucje, że miejsca dla nich są otwarte i Komiet prosi o wyniesienie delegatów.

Pan Prezes prosił p. A. Grąbczewskiego, prezesa Straży Ogniowej by Straż delegowała po 2 przedstawicieli do Zarządu i Sekcji, prosił również, by Komitet wzgląd. Zarząd był powiadomiony o terminach po siedzeń w Straży Ogniowej w przedmiocie jubileuszu.

Uchwalono uprosić instytucje reprezentowane, by w najbliższym czasie (2 tygodnie) zadeklarowały sumę jaką złożą na cele Komitetu.

Protokół niniejszy ogłosić w miejscowej Prasie, prosząc ją o udział w posiedzeniach.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Protokuł podpisali (—) Prezes *Piasecki, Kazimierz Ossowski*, (—) *W. Łaszkiewics*, (—) *Major Żukotyński*, (—) *Z. Ślosarski*, (—) *S. Wiernikowski.*

Za zgodność p. o. sekretarza

S. Wiernikowski

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu A. sądu Okręgowego we Włocławku w dniu 21-go maja 1924 r. wciągnięto następującą firmę pod № 1950 **„Azriel Elechnowicz“** skład materjałów opałowych, wapna, cementu, papy oraz koksu z siedzibą w Kutnie, ul. Narutowicza 115. Właść. Azriel Elechnowicz, zm. tamże. Pomiędzy właścicielem firmy, a żoną jego Ruchlą z domu Zakrzewską, zawarta została przed notarjuszem Stanisławem Kowalewskim w Kutnie 20 czerwca 3 lipca 1913 r. za № 1251, intercyza, ustalająca wyłączność majątku i spólność dorobku.

L. III 18 19-24.

OGŁOSZENIE URZĘDOWE.

STATUT

podatku od psów, utrzymywanych w obrębie gminy miejskiej miasta Włocławka.

Na podstawie art. 20 ust. I i art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (D. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) i stosownie do uchwał Rady Miejskiej z dnia 26 stycznia i z dnia 5 maja 1924 r., zatwierdzonych reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 17 marca 1924 r. L. S. M. 1143/24 wprowadza się na rzecz m. Włocławka podatek od psów.

Par. 1.

Od każdego psa, utrzymanego w obrębie gminy miejskiej miasta Włocławka ustanawia się na rzecz Kasy Miejskiej opłatę w wysokości 5 złotych.

Par. 2.

Opłata powyższa winna być wniesiona do Kasy Miejskiej w terminie ustanowionym przez Magistrat, podanym do publicznej wiadomości za pośrednictwem pism miejscowych względnie plakatów.

Par. 3.

Statutowi podatku od psów nie podlegają:

a) szczenięta, liczące mniej niż 8 tygodni,
b) jeden pies łańcuchowy do pilnowania gospodarstwa,
c) psy należące do przejezdnych, przebywających w obrębie miasta nie dłużej niż 30 dni,
d) psy używane do przewożenia lub dozorowania towarów w handlu i przemyśle, trzymane po wykonaniu pracy na uwięzi,
e) psy używane przez wojsko lub policję, albo przez osoby należące do wojska lub policji dla celów wojskowych lub policyjnych,
f) psy stanowiące przedmiot handlu w przedsiębiorstwie handlowem zajmującem się sprzedażą psów,
g) psy tresowane, utrzymywane przez zawodowych artystów dla wykonywania ich zawodu,
h) psy należące do uwierzytelnionych posłów i konsulów,
i) psy służące ociemniałym za przewodników,
j) psy pasterskie, używane przez pasterzy,

Par. 4.

Spis psów znajdujących się w obrębie gminy m. Włocławka odbywa się corocznie.

W terminie ustanowionym przez Magistrat jak w par. 2 wszyscy posiadacze psów i właściciele domów, w których utrzymujący psa zamieszkują winni zameldować w Magistracie ilość utrzymywanych psów oraz rodzaj tychże.

Osoby, które w zamiarze uchylenia się od obowiązku, płacenia podatku od psów, złożą Magistratowi nieprawdziwe dane lub niezupełne zeznania albo w tym zamiarze odmówią odpowiedzi na określone pytania, albo posiadanych psów nie zgłoszą do opodatkowania w myśl art. 62 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (D. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) podlegają karze pieniężnej do wysokości 20 krotnej sumy na utratę narażonej.

Par. 5.

Każdy właściciel psa niezależnie od obowiązku uiszczenia miejskiego podatku od psów, winien w Oddziale Podatkowym Magistratu zaopatrzyć się w znaczek metalowy za zwrotem kosztów tegoż. Na znaczku metalowym winien być wyryty rok podatkowy oraz numer bieżący znaczka.

Par. 6.

Psy zwolnione od opłaty w myśl par. 3 winny być zaopatrzone w znaczek metalowy z napisem „zwolniony od opłaty w roku 192....“ oraz numer bieżący listy zwolnień.

Par. 7.

Znaczki wymienione w par. 5 winny być przyczepione do obroży psa.

Psy nieopatrzone znaczkiem będą przez czyściciela miejskiego wyłapywane, a po upływie trzech dni zgładzone, o ile w tym terminie nie zgłosi właściciel po odbiór psa.

§ 8.

W razie zagubienia przez Magistrat wydanego znaczka, utrzymujący psa może otrzymać nowy znaczek za uiszczeniem połowy opłaty wymienionej w par. 1.

§ 9.

Nieuiszczona w ustanowionym terminie opłata ściągana będzie przymusowo zgodnie z przepisami o ściąganiu należności miejskich.

§ 10

Wszelkie sprawy dotyczące poboru i kontroli opłat od psów załatwia Biuro Podatkowe Magistratu.

§ 11.

Od orzeczenia Magistratu przysługuje prawo apelacji do Władz Nadzorczych. Apelacja winna być złożona w ciągu dni 14-tu od daty otrzymania orzeczenia.

§ 12.

W myśl art. 40 ustawy z dnia 11-go sierpnia 1923 r. (D. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) zatwierdzony statut niniejszy ma moc obowiązującą od dnia jego uchwalenia przez Radę Miejską.

PREZYDENT: (—) *Krauze.*

Włocławek, dn. 28 maja 1924 r.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.